

16 lipca 1992 r.

RPO/100767/92/I/JIG

Pan
Jacek Kuroń
Minister Pracy i Polityki
Socjalnej

Szanowny Panie Ministrze

Zwróciła się do mnie Przewodnicząca Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych, sygnalizując że w ostatnim okresie czasu organizacje związkowe zaobserwowały "próby omijania prawa lub jego wykładni w zależności od politycznej koniunktury lub partyjnych układów". Szczególnym tego przejawem - jej zdaniem - jest naruszenie przez Rząd ustawy o związkach zawodowych nakazującej konsultowanie ze związkami projektów aktów prawnych dotyczących szeroko rozumianej polityki społecznej".

Zdaniem autorki listu "niepokój wywołują także decyzje podejmowane przez niższe ogniwa administracji państwowej lub organizacje samorządowe sprzeczne z obowiązującą Konstytucją RP, ustawami bądź układami zbiorowymi pracy".

Nie kryje, że tego rodzaju praktyka budzi także i mój niepokój i głęboką troskę o prawidłowe rozumienie i przestrzeganie reguł proceduralnych.

Rzecznik Praw Obywatelskich niejednokrotnie w swych wystąpieniach dawał wyraz przekonaniu jak wielkie znaczenie w państwie prawa ma przestrzeganie procedury, a w szczególności gdy sposób postępowania jest wyraźnie uregulowany przez ustawodawcę. Doskonale zdaję sobie sprawę jak powoli przebiega proces przełamania niewłaściwych zwyków w posługiwaniu się prawem. Uważam jednak, że uporczywe wskazywanie należytych procedur doprowadzi do rzetelnego ich stosowania, a tym samym zrozumienia rangi demokratycznego państwa prawnego. Niestety mam tylko takie określone ustawą środki działania.

Z wyrazami poważania

/-/ Prof. dr TADEUSZ ZIELIŃSKI